

REFORMUJĄCA SIĘ INDONEZJA ZDOBYWA POKLASK INWESTORÓW

Biznes na Jawie



Michał GUC

m.guc@gospodarkaslaska.pl

Skrócony o ponad dwie trzecie proces rejestracji firmy, większe bezpieczeństwo inwestycji czy zreformowany system podatkowy to tylko kilka argumentów przemawiających za zainwestowaniem w Indonezję

W najnowszym zestawieniu Banku Światowego, szeregującym kraje pod względem łatwości prowadzenia działalności gospodarczej, Indonezja przesunęła się ze 161. na 59. miejsce. Awans kraj ponad 17,5 tysiąca wysp zawdzięcza przede wszystkim zmianom prawnym, które przewidują m.in. przyspieszenie i ułatwienie procedury wydawania zgody na inwestowanie (pełna obsługa w jednej instytucji tzw. „one-stop service”), oraz wprowadzeniu przez rząd Republiki Indonezji szeregu ułatwień dla inwestorów zagranicznych, czyli redukcji lub zwolnień z podatku dochodowego, podatku VAT, należności celnych, podatków od ziemi i budynków czy przyspieszeniu amortyzacji kapitału.

– *Rzeczywiście Indonezyjski rynek coraz szybciej otwiera się na inwestorów zewnętrznych* – opowiada Hazairin Pohan, ambasador Republiki Indonezji w Polsce. – *Aby wyjść naprzeciw oczeki-*

Zdjęcie ??????????



waniom naszych zagranicznych partnerów, w 2007 roku parlament uchwalił nowe Prawo o inwestycjach. Dokument ten powstał w celu polepszenia klimatu inwestycyjnego w Indonezji oraz zachęcenia jak największej liczby zagranicznych inwestorów do lokowania funduszy w naszym kraju.

Nowy dokument, który zastąpił istniejące od ponad czterdziestu lat przepisy, gwarantuje przede wszystkim równe traktowanie zagranicznych i indonezyjskich inwestorów oraz ich ochronę przed nacjonalizacją. Przepisy te dają również możliwość dowolnego przekazywania kapitału innym podmiotom oraz możliwość transferu kapitału, zysków, dochodów ze sprzedaży aktywów itp. w walucie zagranicznej zgodnie z obowiązującym prawem.

Według oceny idnonezyjskich władz, nowe prawo o inwestycjach przyczyni się do zwiększenia napływu inwestycji zagranicznych i stworzy solidne podstawy prawne do działalności inwestycyjnej w Indonezji.

– *Zdajemy sobie sprawę, że pomimo dobrze rozpoczętych reform czeka nas jeszcze dużo pracy* – wyjaśnia ambasador kraju w Polsce. Wśród najważniejszych zadań wymienia uregulowanie przepisów wdrażających postanowienia nowego Prawa o inwestycjach, dotyczących kwestii zamkniętych i częściowo otwartych sektorów gospodarki (tzw. „the negative list”), udzielania zachęt inwestycyjnych, ustanawiających szczegóły funkcjonowania usługi „one-stop service” (popularne „jedno okienko”). – *Zapewniam jednak, że zostaną*

Na tym można zarobić

Indonezja oczekuje polskich produktów, inwestycji, kompleksowych usług i rozwiązań technologicznych z przemysłu okołogórniczego, maszynowego, energetycznego, zarówno tego konwencjonalnego, jak i gałęzi odnawialnych źródeł energii, czy budowlanego. Chętnie widziałaby też u siebie nasze produkty rolno-spożywcze, szczególnie cukier i wołowinę, a także nawozy sztuczne, skóry i środki ochrony roślin.

Do Polski chciałaby eksportować m.in. CPO (crude palm oil) - olej palmowy jako komponent m.in. biopaliw, kauczuk, kawę, herbatę, kakao, przyprawy, ryby i owoce morza, tekstylia, meble oraz artykuły i kamienie dekoracyjne. Firmy z archipelagu poszukują także partnerów, którzy chcieliby sprowadzać do Polski grona palmy do produkcji wysokiej jakości kosmetyków oraz zainwestować w rozwój tego sektora.

Lepsze perspektywy

Międzynarodowy Fundusz Walutowy podniósł swoje wcześniejsze prognozy wzrostu gospodarczego Indonezji z 2,6 proc. do 3–4 proc

„Są oznaki powrotu zaufania na rynku, na co wskazuje silniejsza rupia, niższe stopy procentowe i odbicie na giełdzie. Wspierana przez przedwyborcze wydatki, odporność gospodarki objawiła się w silniejszym niż oczekiwany wzroście gospodarczym w pierwszym kwartale 2009 r., czyniąc Indonezję jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek w grupie G-20, przy równoczesnym spadkowym trendzie inflacji”, napisał w oświadczeniu Milan Zavadjil, przedstawiciel MFW w Dżakarcie.

Po analizie, Międzynarodowy Fundusz Walutowy zdecydował się zrewidować swoje wcześniejsze prognozy wzrostu gospodarki Indonezji w górę, do 3–4 proc., obniżając prognozę inflacji do 5 proc.

MFW podkreśla, że Indonezja wkroczyła w obecny kryzys finansowy na dobrej pozycji. „Wzrost gospodarczy wynosił przeciętnie ok. 6 proc. od 2005 do 2007 r., poprawiła się sytuacja fiskalna, na rachunku obrotów bieżących zanotowano nadwyżkę, zarówno dług publiczny, jak i zewnętrzny spadły do ok. 30 proc. PKB, a rezerwy walutowe zostały podniesione do wygodnego poziomu”, napisał przedstawiciel funduszu w oświadczeniu.

Zdaniem Międzynarodowego Funduszu Walutowego sektor finansowy, dzięki zyskownym i dobrze dokapitalizowanym bankom oraz wzmocnionemu nadzorowi, stał się bardziej solidny, a instrumenty przeciwdziałania kryzysowi, wdrożone tak przez bank centralny, jak i rząd były odpowiednie.

„Rząd powinien rozważyć podtrzymanie stymulującej gospodarkę polityki w 2010 r.”, dodał Zavadjil.

Przypomnijmy, że PKB Indonezji wzrósł w pierwszym kwartale br. o 4,4 proc. Choć to najniższy wynik od pięciu lat, dzięki rosnącym wydatkom konsumentów i rządu, krajowi udało się wypaść lepiej, niż oczekiwali tego analitycy. (pg)

one niebawem wprowadzone w życie – dodaje Hazairin Pohan.

Warto baczniej przyglądać się zmianom w indonezyjskim prawie, bo rynek tego dynamicznie rozwijającego się państwa stanowić może remedium na panujący od kilkunastu miesięcy kryzys gospodarczy. Już teraz ewoluujące na korzyść potencjalnych inwestorów przepisy, przyczyniły się do gigantycznego wzrostu wymiany handlowej pomiędzy Indonezją i Polską. Aby nie być gołosłownym wystarczy przytoczyć dane dotyczące eksportu do tego największego na świecie, bo liczącego ponad 17,5 tys. wysp, archipelagu. Wartość sprzedanych przez polskie firmy pojazdów, statków powietrznych i pływających wyniosła w minionym roku 25,3 mln dolarów, prawie trzydziestokrotnie więcej niż rok wcześniej. Eksport urządzeń mechanicznych i elektrycznych wzrósł dwukrotnie, do 17,8 mln dol., a produktów przemysłu chemicznego jeszcze szybciej, bo aż o 201,2 proc., do sześciu milionów dolarów.

Jak podkreślają władze Indonezji, wciąż istnieje wiele sektorów, w których współpraca między naszymi krajami nie zbliżyła się nawet do zadowalającego poziomu. Choć archipelag znajduje się w światowej czołówce producentów kaka, oleju palmowego, kauczuku czy herbaty i kawy oraz posiada ogromne złoża cyny, miedzi, niklu, złota i węgla kamiennego, w imporcie z Indonezji dominują urządzenia mechaniczne i elektryczne, których sprzedaż do Polski przekroczyła w ubiegłym roku 100 milionów dolarów. Kolejną pozycję zajmują wyroby z tworzyw sztucznych, których eksport również zbliżył się do 100 mln dol.

Nie można nie wspomnieć o „najprzyjemniejszej” i jednej z najbardziej dynamicznie rozwijających się gałęzi indonezyjskiej gospodarki. Chodzi oczywiście o sektor usług turystycznych. W ostatnich latach, głównie za sprawą coraz powszechniej dostępnych i coraz tańszych połączeń lotniczych, następuje znaczący wzrost zainteresowania polskich turystów archipelagiem indonezyjskim. Różnorodność atrakcji, poczynając od surfingu i nurkowania wśród przepięknych raf koralowych,



Zdjęcie ??????????

poprzez kąpiele w jeziorach powstałych w kraterach wulkanicznych oraz górskie wędrówki wśród dzikiej przyrody, a skończywszy na partyjce golfa na wyspie Bali powodują, iż rynek usług turystycznych liczony jest obecnie w dziesiątkach milionów dolarów ze stałą tendencją wzrostową – nawet w czasach wszechobecnego globalnego kryzysu.

Skuteczność rządowego programu walki z korupcją, ograniczanie przestępczości, wprowadzenie szeregu ulg inwestycyjnych, a także stały rozwój infrastruktury, który, co warto podkreślić, stwarza potencjalne możliwości współpracy z sektorem publicznym, czynią z rynku indonezyjskiego coraz bardziej interesujący obszar dla wymiany handlowej. Ale zwiększenie jej wolumenu wymaga odważnych i szybkich decyzji oraz nawiązania relacji z partnerami z archipelagu. To ostatnie jest o tyle ważne, że, jak podkreślają ci, którym inwestycje w Indonezji już się powiodły, kontakty z lokalnymi firmami, czynią wszystko o wiele łatwiejszym. ■